



Bezpieczeństwo energetyczne Polski jest zagrożone, bo nie mamy odpowiedniej strategii energetycznej w kontekście zmieniającego się rynku energii. Nie wiemy czy integrować rynki energii elektrycznej, jaką rolę w przyszłości ma pełnić polski węgiel, nie wiemy czy zależy nam na rozwoju OZE?

Decydenci często, błędnie, strategię utożsamiają z rządzeniem i zmianami personalnymi – podkreśla Konfederacja Lewiatan. Na świecie energetyka się zmienia. Następuje integracja rynków, rozbijanie tradycyjnych monopolów, wzrost konkurencji w wielu krajach. Bardzo ważne są zmiany technologiczne. Kiedyś najważniejszy był węgiel, teraz już nie. W Niemczech 31 proc. energii pochodzi ze źródeł odnawialnych. W przyszłości wiatr i słońce wygrać z każdym źródłem energii o wysokim koszcie zmiennym produkcji.

– Dla Polski wielkim wyzwaniem jest właśnie węgiel. Analizując czas życia i ekonomikę obecnych kopalń oraz istniejące projekty budowy nowych szacujemy, że w perspektywie do 2030 roku udział węgla z obecnie

eksploatowanych kopalń w miksie energetycznym Polski spadnie z obecnych ponad 85% do nawet poniżej 30%. Odniesienie się do tych problemów to wyzwanie, ale także szansa dla polskiego biznesu, innowacji, rynku pracy oraz dla środowiska naturalnego – mówi Daria Kulczycka, dyrektorka departamentu energii i zmian klimatu Konfederacji Lewiatan.

Na świecie szybko spadają koszty wytwarzania energii w źródłach odnawialnych, dąży się do ograniczania oddziaływania energetyki na zdrowie i klimat, zmienia się rola węgla, pojawiają się nowe modele biznesowe w energetyce. Wiele krajów w Europie i przebudowuje swoje systemy energetyczne pod wpływem zachodzących zmian.

W Niemczech, od sześciu lat zmniejsza się zużycie energii, spadają jej ceny, mimo stałego wzrostu gospodarczego. Rośnie rynek OZE i innych nowych technologii, przy kurczącym się zużyciu energii. Dlatego Niemcy tak łatwo zrezygnowali z energetyki jądrowej.

W ostatnich latach można odnieść wrażenie, że nasi decydenci zakładają regulacyjną i techniczną izolację, to tak, jakby monopol telefonii stacjonarnej próbował powstrzymać rozwój telefonii komórkowej. Zmiana paradygmatu energetycznego jest nieunikniona, pytanie jaką krajową strategię przyjąć, aby skorzystała na tym gospodarka i społeczeństwo.

Obecnie na sektor energetyczny coraz częściej patrzy się przez pryzmat środowiska. Tradycjoniści wierzą, że ten mariaż jest tylko przejściowy. Tymczasem jest to zjawisko długofalowe – środowisko i energetyka pozostaną już nierozłączne. Na naszych oczach zmienia się postawa odbiorców: stają się coraz bardziej świadomymi klientami i uczestnikami rynku.

Źródło Konfederacja Lewiatan